



O SHE i całej akcji...



Czas udzielania wywiadów...



Formalności...



Tomek coś znalazł...



Zbyszek z synem też coś mają...



## Tor saneczkowy

Sobotnia eksploracja toru saneczkowego na Górze Chełmskiej przebiegła zgodnie z oczekiwaniami. Oznakowaliśmy teren, rozstawiliśmy przywiezione rzeczy i przystąpiliśmy do działania. Podział zadań został ustalony wcześniej, więc nie traciliśmy czasu. Około 11 odwiedzili nas pierwsi przedstawiciele mediów - TV MAX. Z czasem dołączyła rodzima prasa.

Nie spodziewaliśmy się rewelacyjnych znalezisk, ale nigdy nie wiadomo na co można trafić. Zaczęły „pojawiać się” drobne monety z okresu PRL, jak również współczesne grosiki oraz monety z czasów przedwojennych. Dużo metalowych śmieci typu: puszki, kapsle, drut czy kawałki kątowników. Między nimi od czasu do czasu można było wyluskać przedmiot wprowadzający nas w zadumę (część wisiorka) lub poruszający wyobraźnię (dziwny tłoczek)... Wszystkie znalezione rzeczy zostały spisane i sfotografowane na miejscu.

Przy ognisku i kielbaskach z grilla oraz produktach z przedsiębiorstwa **Dega** (pyszne sałatki warzywne i rybne) przebiegła ostatnia część naszego spotkania. Wymieniliśmy spostrzeżenia co do organizacji kolejnych akcji. To nie koniec prac w tym miejscu. Kolejna relacja nastąpi.

Mariusz Król



Drobiazgi: srebrne 50 pf., coś szklanego z tłoczkiem, zamykany wisiorek, tzw „PRL”... dokumentacja

Fot. R. Kowalczyk



Piknik w przerwie...

Fot. M. Król

### UWAGA

Gazeta Odkrywcza publikuje różne informacje (w formie zdjęć i tekstu) jedynie w celu poznania prawdy historycznej, a zawarte w niej treści nie mają na celu propagowania faszyzmu, komunizmu czy jakichkolwiek totalitarnych ideologii.